

Kamiński, Marcin

XXX-lecie Szkoły muzycznej w Płocku

Notatki Płockie 20/1-80, 58-61

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zacząło się od Ludowego Instytutu Muzycznego

XXX-lecie Szkoły Muzycznej w Płocku

Niemal z dniem wyzwolenia Płocka spod tragicznej w skutkach, a barbarzyńskiej w działaniu, okupacji Niemiec hitlerowskich, dzięki inicjatywie muzycznych i społecznych czynników z prof. Tadeuszem Paciorkiem wiceprezesa i mecenasem mgr Kazimierzem Askanasem na czele, przy pełnym poparciu władz terenowych, uruchomiono w Płocku w lutym 1945 roku Ludowy Instytut Muzyczny im. Karola Szymanowskiego, który — obok realizacji programu dydaktycznego w zakresie niższego i średniego szkolnictwa muzycznego — stał się głównym ośrodkiem krzewienia kultury muzycznej w mieście i całym regionie Mazowsza Płockiego.

W 1950 roku placówka została przejęta na budżet państwa, otrzymując nazwę: Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Płocku. Szkoła zlokalizowana w szczupłych pomieszczeniach przy ul. Tumskiej nr 5, nad kinem „Przedwiośnie”, długie lata borykała się z dużymi trudnościami organizacyjnymi, kadrowymi i finansowymi.

Dopiero dynamiczny rozwój miasta w oparciu o szereg zakładów przemysłowych, a przede wszystkim Kombinat Petrochemiczny, przyczynił się do stopniowej rozbudowy placówki szkolenia muzycznego w Płocku.

Z dniem 1 września 1968 roku poszerzony został program działania Szkoły Muzycznej o II stopień i placówka otrzymała nazwę: Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku.

Dzięki życzliwości władz wojewódzkich i miejskich, a w szczególności dzięki staraniom mgr Franciszka Dorobka, wielkiego mecenasa muzyki w Płocku, byłego wiceprzewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, w czerwcu 1971 roku Szkoła Muzyczna przeniosła się do obszernych pomieszczeń, uzyskanych po Studium Nauczycielskim przy ul. Kolegialnej 23. Przy Szkole Muzycznej zorganizowano własny internat ze stołówką.

O stanie obecnego zagospodarowania płockiej Szkoły Muzycznej niech świadczy kilka liczb: fortepianów 6, w tym 2 koncertowe „Petrofy”, 35 pianin, 25 akordeonów, fletów poprzecznych i prostych 28, oboje 4, klarnety i basklarnety 24, fagoty 4, saksofony 2, rogi 10, trąbki 15, puzony 12, tuby 2, fisharmonie i organy elektryczne 4, skrzypce 30, altówki 6, wiolonczele 16, kontrabasy 5, różne instrumenty perkusyjne 49, w tym 2 komplety kotłów symfonicznych, po-

moce naukowe 67, w tym adaptery, magnetofony, rzutniki, radia, telewizory, metronomy i inne.

Zbiory biblioteki szkolnej (książki i nuty) przekroczyły 14.000 woluminów; płytoteka zawiera ok. 700 pozycji. Roczny budżet placówki, łącznie z internatem wynosi ok. 4.500.000,— zł.

Do Szkoły Muzycznej uczęszcza ok. 280 uczniów, kształcących się we wszystkich dyscyplinach muzycznych programu, z wyłączeniem — jak do tej pory — harfy i organów. W placówce jest zatrudnionych 35 nauczycieli, specjalistów w swoim zawodzie, w tym 22 z wyższym wykształceniem i tytułami magistrów sztuki.

Dla zabezpieczenia dalszego rozwoju płockiej Szkoły Muzycznej planuje się szeroko zakrojoną adaptację obiektu, przez dobudowę lewego skrzydła o dwóch kondygnacjach, z przeznaczeniem na zajęcia programowo-dydaktyczne, przekształcenie pomieszczeń niskiego parteru budynku internatowego na kuchnię, stołówkę i magazyny żywnościowe. Największą renowacją będzie przebudowa całego narożnika, znajdującego się między ulicami Kolegialną i Bieruta, tzn. zw. starego internatu, na nowoczesnie rozplanowaną salę koncertową o ok. 420 miejscach i estradzie o powierzchni ok. 100 m. kw.

Przy Szkole Muzycznej działa Płockie Towarzystwo Muzyczne im. Wacława Lachmana, założone w 1900 roku, a reaktywowane w 1963 roku. Towarzystwo, do którego należy 153 członków, prowadzi żywą działalność propagandowo-muzyczną, organizując stałe koncerty z cyklu „SPOTKANIA NA PIĘCIOLINII”. Koncertów tych w ostatnim X-leciu odbyło się już 147. Przy Towarzystwie działa Społeczne Ognisko Muzyczne, prowadzące filię w Sierpcu. Do ogniska uczęszcza 148 uczniów, którzy stanowią doskonałą bazę rekrutacyjną dla państwowej placówki szkolenia muzycznego.

Nic więc dziwnego, że przy takich okolicznościach, Państwowa Szkoła Muzyczna oraz Płockie Tow. Muzyczne, postanowiły godnie uczcić rocznicę 30-lecia wyzwolenia miasta i istnienia placówki.

Zorganizowany został cykl koncertów w dniach od 8 do 20 stycznia 1975 roku, w następującej kolejności:

KONCERT INAUGURACYJNY odbył się w sali Szkoły Muzycznej 8 stycznia. Wykonawcami byli pedagodzy Szkoły Muzycznej w Płocku: mgr Irena Dębowska i mgr Hanna Witt-Pasztowa — fortepian,



12 I 1975 r. Jury konkursu wiedzy o Fryderyku Chopinie. Od prawej: mgr Franciszek Dorobek, wizytator mgr Małgorzata Kulicka (z Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, przewodnicząca Jury), mgr Czesław Kwieciński, dyrektor mgr Marcin Kamiński (stoi, sekretarz Jury), mgr Stanisław Bambrych, Zofia Kosińska, dyrektor mgr Stanisław Sikora (III Liceum Ogólnokształcące)

Małgorzata H a d y ń s k a — skrzypce, mgr Józef Ś l e d z i c k i, — śpiew i mgr Marcin K a m i ń s k i — akompaniament, który równocześnie wygłaszał okolicznościowe przemówienie — otwierające obchody XXX-lecia placówki.

W niedzielę, dnia 12 stycznia, również w sali Szkoły Muzycznej odbyły się półfinały KONKURSU WIEDZY O FRYDERYKU CHOPINIE, z udziałem uczniów plockiej Szkoły Muzycznej oraz Liceów Ogólnokształcących z Płocka, Sierpeca, Szymanowa i Raciąży.

Finały tej wielkiej imprezy, o zasięgu wojewódzkim, odbyły się w Płocku 23 lutego, dla uczczenia 165 rocznicy urodzin twórcy polskiej muzyki narodowej, z udziałem 82 uczestników. Impreza zorganizowana była przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Kuratorium Warszawskiego Okręgu Szkolnego w ramach odbywającego się obecnie na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu ROKU MUZYKI.

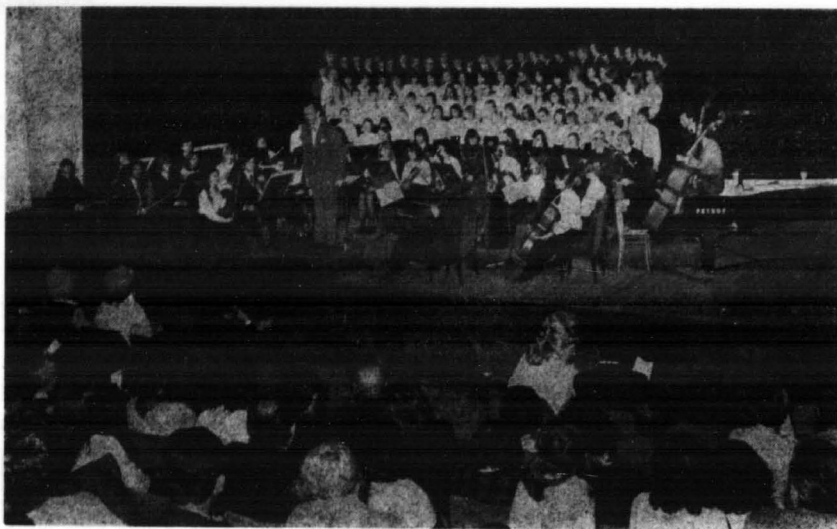
Wielkim wydarzeniem obchodu było otwarcie 14 stycznia Izby Pamiątek im. Faustyna Piaska w gmachu Szkoły Muzycznej oraz spotkanie z prof. Tadeuszem P a c i o r k i e w i c z e m, byłym rektorem PWSM w Warszawie, znanym kompozytorem, założycielem plockiej placówki muzycznej.

Izbę Pamiątek zorganizowano z darów, przekazanych Szkole Muzycznej i Płockiemu Tow. Muzycznemu przez rodzinę F. Piaska: córkę Janinę i syna Jerzego P i a s k ó w. Stała ekspozycja Izby Pamiątek mieści się w 6 gablotach i 1 szafie, szeroko dokumentując życie i działalność F. Piaska, kompozytora, działacza

muzycznego, pedagoga, wychowawcy wielu młodych pokoleń muzycznych, autora sztuk teatralnych, widowisk scenicznych i radiowych oraz pięknych wierszy poetyckich, a także wynalazcy z dziedziny kolejnictwa i radiofonii. W zbiorach znalazły się cenne pamiątki po kompozytorze a m. in. wykonane przez F. Piaska skrzypce z belki, uratowanej z rozebranego przez hitlerowców plockiego teatru. Uroczystego otwarcia Izby Pamiątek, w imieniu władz miasta, dokonał wiceprezydent Aleksander C h e ł s t o w s k i.

Na uroczystość przybyło licznie społeczeństwo Płocka, a przede wszystkim rodzina Faustyna Piaska: siostra, dzieci, wnuki i prawnuki.

Po otwarciu Izby Pamiątek, odbyło się spotkanie z prof. T. Paciorkiewiczem, które podzielone zostało na dwie części: godzinę wspomnień i rys twórczości kompozytora, z wykonaniem szeregu dzieł T. Paciorkiewicza z płyt i taśm magnetofonowych. Wspomnieniami podzielili się: sam T. Paciorkiewicz, mecenas mgr Kazimierz Askanas, mgr Franciszek Dorobek i prof. Mieczysław Skurowsz. Całość rozmowy prowadził mgr M. Kamiński. Do wzmruszających momentów zaliczyć należy wspomnienie z lat międzywojennych prof. T. Paciorkiewicza, który ucząc się w plockiej Szkole Organistowskiej, był również uczniem prof. Faustyna Piaska, prowadzącego w sposób doskonały lekcje solfeżu w oparciu o opracowaną przez siebie „metodę trójdźwiękową”. Mec. mgr K. Askanas wspominał pierwsze chwile działania Ludowego Instytutu Muzycznego w Płocku, którego obchody DNI PIEŚNI miały wielkie znaczenie wychowawczo-muzyczne dla całego spo-



Teatr Płocki, 16 stycznia 1975 r. Koncert Galowy Szkoły Muzycznej. Na estradzie orkiestra symfoniczna i chór mieszany. Dyrygent: mgr Czesław Kwieciński

łeczeństwa, a prof. M. Skurosz opowiadał o swoich osobistych kontaktach z Faustynem Piaskiem, który, mimo podeszłego wieku, ratował płocką placówkę muzyczną, doprowadzając za swojej krótkiej dyrektorskiej kadencji do jej upaństwowienia. Mgr F. Dorobek, podkreślając niezaprzeczalne wartości rozwojowe Szkoły Muzycznej w ciągu ubiegłego XXX-lecia, wskazał na konieczność troskliwego interesowania się problemem ze strony władz, które winny w zasięgu ręki widzieć mającą powstać, zgodnie z uchwałą z 1966 roku, w Płocku z a w o d o w ą o r k i e s t r ę s y m f o n i c z n ą, bez której nie możemy myśleć o prawidłowym rozwoju kultury muzycznej, nie tylko w regionie płockim, ale w całym województwie warszawskim.

W części muzycznej „spotkania” usłyszano fragmenty symfonii, suity, koncertu Tadeusza Paciorkiewicza w wykonaniu znakomitych zespołów orkiestrowych Moskwy, Warszawy i Krakowa.

W czwartek, dnia 16 stycznia odbył się KONCERT GALOWY SZKOŁY MUZYCZNEJ w Teatrze Płockim. Udział w koncercie wzięli: orkiestra symfoniczna i chór mieszany pod dyrykcją mgr Czesława Kwiecińskiego (chór przygotował mgr Aleksander Siwek) oraz soliści: Mirosława Głowacka i Anna Jędrzejewska — fortepian, Jerzy Tkaczyk — puzon i Bogdan Sulkowski — wiolonczela.

W dwa dni później w sali PWSM w Warszawie odbył się koncert szkół muzycznych woj. warszawskiego w ramach PANORAMY XXX-LECIA PRL, przy czym płocką placówkę reprezentowała orkiestra symfoniczna i chór

mieszany pod dyrykcją mgr Czesława Kwiecińskiego oraz pianistka Mirosława Głowacka.

W ramach współpracy kulturalno-muzycznej Płocka i Sierpca, odbył się w sierpeckim Domu Kultury w poniedziałek dnia 20 stycznia, koncert Szkoły Muzycznej, jako część artystyczna uroczystej Akademii czczącej 30-tą rocznicę wyzwolenia Sierpca spod okupacji hitlerowskiej.

Obchody XXX-lecia Państw. Szkoły Muzycznej w Płocku, szeroko skomentowane w programach Polskiego Radia, Telewizji oraz w prasie wojewódzkiej i płockiej, znalazły swoje odbicie w szeregu otrzymanych telegramach i listach. Listy otrzymano od szeregu bratnich Szkół Muzycznych, m. in. z Katowic, Gliwic od b. wizytatora szkolnictwa artystycznego woj. katowickiego mgr, Stanisława Wrony. Telegramy nadesłali m. in. sławny kompozytor, prof. Piotr Perkowski: „Z okazji 30-lecia pięknej działalności Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku, składam szanownemu panu dyrektorowi oraz całemu zespołowi pedagogicznemu uczelni, wszystkim jej pracownikom i uczniom najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia dalszych nie mniej wspaniałych osiągnięć na polu polskiej kultury”, następnie inicjator Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych im. Fryderyka Chopina w Warszawie, znakomity pianista prof. Jerzy Żurawlew z małżonką: „Z okazji 30-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej przesyłamy szanownemu i drogiemu dyrektorowi serdeczne gratulacje i życzenia dalszego rozwoju tej zasłużonej placówki”. Napisał także do dyirekcji Szkoły list pianista Piotr Paleczny, żałując, że nie może włączyć się ze swoim występem do organizowanych koncertów wobec wyjazdu na tournée do Australii.



*Faustyn Piasek — plocki kompozytor, pedagog, pisarz,
poeta i wynalazca*

Placówka otrzymała także — jakże cenny — list od dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, mgr. Elżbiety Staniak:

Warszawa, 5 lutego 1975 roku

Ob. mgr Marcin Kamiński
dyrektor Państwowej
Szkoły Muzycznej I i II stopnia
im. Karola Szymanowskiego
w Płocku

Składam serdeczne podziękowanie Dyrekcji i pedagogom Szkoły za przygotowanie imprezy związanych z obchodami XXX-lecia Szkoły Muzycznej w Płocku oraz za udział uczniów Szkoły w koncercie zorganizowanym w Warszawie w ramach „PANORAMY XXX-lecia MAZOWSZE, KURPIE I PODLASIE — WARSZAWIE”.

Wysoki poziom imprez i koncertu pozwolił na godne zaprezentowanie mieszkańcom Płocka i Stolicy dorobku Szkoły.

E. Staniak

Szeroko zakrojony program koncertów, został w pełni zrealizowany, przyczyniając się do pełnej mobilizacji placówki i podniesienia jej wyników pracy, tak dydaktyczno-wychowawczej, jak i ideowo-społecznej.

KAZIMIERZ ASKANAS

Echa wystawy rzeźb Łucji Krajewskiej

Zorganizowana w dniu 23 września 1974 r. w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Płocku — Wystawa Rzeźby Łucji Krajewskiej (Warszawa) — stanowiła miłe wydarzenie artystyczne w Płocku.

Rzeźbiarka, która rozpoczęła formowanie drobnych figurek w glinie w czasie swej ciężkiej choroby, związała się na stałe z tym rodzajem plastyki. Przedstawione rzeźby ludzi (zwłaszcza akty kobiece) i zwierząt — nacechowane zwartą i na ogół uproszczoną formą, ujmują indywidualnym wyrazem każdego dzieła, oddawanym czasem przez ruch, niejednokrotnie kilkufazowy w jednej postaci, czasem przez mimikę twarzy.

Szeroka gama środków wyrazu od różnych stopni dość ograniczonej deformacji aż do niemal realistycznego ujęcia (szare psy) wskazuje na szeroki zakres możliwości twórczych artystki.

Szorstkość płaszczyzny niektórych rzeźb tworząca rozdrobnione efekty światłocieniowe —

powoduje nieomal impresjonistyczne wrażenie zmienności i ruchu, wzmagając dynamiczny wyraz niektórych postaci, nie naruszając zresztą zawsze nadrzędnego w tych rzeźbach wyrazu formy.

Spośród wystawionych prac na szczególną uwagę zasługuje „Małpa”, przypominająca grymasem skupionej twarzy oblicze człowieka próbującego przemyśleć trudny do rozwiązania problem. Koncepcja zarysowania takiego wyrazu nasuwa skojarzenia z ideą przedstawioną w słynnej rzeźbie Rodin'a „Myśliciel” z osiemdziesiątych lat ubiegłego stulecia. Możliwości warsztatu pozwoliły artystce na przedstawienie także innych form wyrazu. Przykład stanowi tu może „Biały pies” — rzeźba reprezentująca uproszczoną, skondensowaną, pełną statyki formę.

Wartościowa i interesująca wystawa Łucji Krajewskiej, znalazła wśród licznych osób obecnych na otwarciu, miły oddźwięk i duże uznanie.